

Dzięki uczynnej pomocy p. Stanisławy Rydzewskiej, wnuki Władysława i Karola Brzozowskich w 1925 r. otrzymałem oryginał takiej drewnianej rękawicy ze wsi Wojvoda z Szumenskiej okolicy (Ryc. 9), gdzie nazywają ją „pałamarka“ i do tej pory przy żniwie używają.

Czy lud nasz zna podobną rękawicę przy żniwie?

Marjan Wawrzeniecki.

Upiór, strygoń czy wieszczy?

Duch zmarłego ożywia niekiedy własne ciało, wyprowadza je z grobu i w tej postaci błądzi nocną porą. Takiego złośliwego demona nazywa lud polski upiorem, strygoniem lub wieszczym.

Nazwa upiór wydaje się nam dziś najbardziej powszechna, lecz przenikła ona prawdopodobnie na cały obszar polski raczej drogą książkową. Niegdyś była właściwą raczej tylko ziemiom kresowym.

Strygoń występuje przeważnie na obszarze Małopolski, a wieszczy na Pomorzu i w Wielkopolsce.

Tak więc w nazwach tych zaznaczają się charakterystyczne różnice terytorjalne, które zasługują na dokładniejsze zbadanie.

Dlatego zwracam się do czytelników „Ludu“ z prośbą o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy w danej okolicy (podać dokładnie miejscowość) istnieje wiara w powracających zmarłych, którzy błądzą po nocy, napadają na ludzi, duszą ich lub urywają im głowę.

2. Jak lud nazywa tych powracających zmarłych. — Przy tem pytaniu oczywiście należy bardzo uważać, by nie poddawać osobom pytanym ogólnie przyjętego w książkach upiora.

Adam Fischer.

Uwaga: Odpowiedzi na wszystkie powyżej ogłoszone kwestjonariusze należy nadsyłać pod adresem: Redakcja „Ludu“, Lwów, Uniwersytet — Mikołaja 4.